

pandemiczne historie: OBRAZ

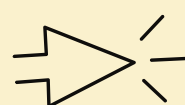
- No, nareszcie mamy relaksową sobotę - powiedziała mama przerywając na moment lekturę „Zwierciadła”
- Należy się nam, w końcu odmalowaliśmy sami całe mieszkanie - odparł tato.
- Nie byliśmy wcale tacy wyjątkowi, czytałem, że dużo ludzi w czasie pandemii zajęło się remontami swoich mieszkań - Iwo wtrącił swoje trzy grosze.
- Ważne, że jest pomalowane - zauważyła roztropnie Zula. - Czy macie już pomysł na jakiś obraz w dużym pokoju? Może wreszcie powiesimy coś nowego, bo ta stara makrama mi się znudziła.

Wszyscy zgodnie uznali, że nadszedł czas na zmiany w sprawie przyozdobienia pokoju. Stara i zakurzona makrama już się wystużyła.

- To ja pójdę przygotować podwieczorek, a wy poszukajcie w internecie ładnej reprodukcji do zamówienia. Najbardziej chciałabym coś holenderskiego - powiedziała mama idąc do kuchni.

Kiedy po dwudziestu minutach mama wróciła z tacą do pokoju, reszta rodziny zadowolona z efektu poszukiwań już czekała.

- Ta-dam!!!! - wykrzyknęli Zula i Iwo przekręcając ekran laptopa w stronę mamy.

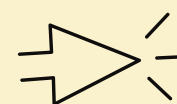


<https://drive.google.com/file/d/133uF3uA8tSLVuHWRWEC9ZvmA4kQjyONb/view?usp=sharing>

- Co to ma być??? - wyszeptała mama, która nie wiadomo dlaczego zbladła i osunęła się na krzesło.
- No jak to co, to jest wspaniały obraz holenderskiego grafika Eschera, dla mnie rewelacja - odpowiedział rzeczowo Iwo.

- Tatuś mówił, że ten pan był mistrzem złudzeń optycznych - powiedziała Zula - to jest super!
- Słabo mi. Nie chcę żadnych złudzeń. Ja marzę o holenderskiej martwej naturze, a nie jakiejś metamorfozie! - stanowczo powiedziała mama.

Po chwili wzięła laptopa i szybko wyszukała obraz, o jakim marzy. Rzeczywiście, było to coś zupełnie innego.



https://drive.google.com/file/d/1bhxoxuYGrBaSNGyfiKwUgXAdWdg_UQ8z/view?usp=sharing

- O nieeee - jęknął rozczarowany Iwo, to takie pospolite.
- Koniec dyskusji! - zawyrokował tato - de gustibus non est disputandum.
- Czyli co, bo nie rozumiem? Zapytała Zula.
- Tato powiedział, że o gustach się nie dyskutuje.
- Tak, to należy zrozumieć, zapamiętać i zastosować - powiedział na koniec tato.

Po tygodniu w domu pojawiła się holenderska martwa natura nad stołem w dużym pokoju, a grafika - metamorfoza w pokoju Iwa.

A JAKIE JEST WASZE ZDANIE NA TEMAT GUSTU I OCENIANIA UPODOBAŃ INNYCH? CHĘTNIE SIĘ TEGO DOWIEMY. PROSIMY O KONTAKT PRZEZ LIBRUS LUB TELEFONICZNIE 660 637 441.

MARTYNA MULARCZYK, PSYCHOLOG
JOANNA SCHOEFER, PEDAGOG
IWONA DĄBEK, PEDAGOG